

Sygn. akt VIII *Pa 168/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Teresa Kalinka</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)</b> <b>SSR del. Magdalena Kimel</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 27 listopada 2014r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** K. O. (O.)

**przeciwko** W. R. (R.)

**o** ustalenie istnienia stosunku pracy

**na skutek apelacji** powódki

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 8 lipca 2014 r. **sygn. akt** VI P 475/13

1) oddala apelację,

2) zasądza od powódki na rzecz W. R. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR (del.) Magdalena Kimel

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt VIII Pa 168/14**

## UZASADNIENIE

K. O. w pozwie domagała się przywrócenia do pracy oraz niestosowania wobec niej mobbingu, a po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniosła o uznanie za nieważne porozumienia stron o rozwiązaniu umowy o pracę i ustalenie, że stosunek pracy łączący strony trwa nadal.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu podał, że powódka była nielojalna, gdyż nie poinformowała pracodawcy o zaliczeniu jej do znacznego stopnia niepełnosprawności. Zdaniem pozwanego oświadczenie powódki złożone w dniu 1 października 2013r. o rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia stron, było całkowicie dobrowolne i nie zostało dotknięte jakąkolwiek wadą.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2014r. Sąd Rejonowy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G., oddalił powództwo, w punkcie 2 i 3 orzekł o kosztach, odstępując od obciążania powódki kosztami postępowania oraz przyznając od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

**Sąd Rejonowy ustalił, że** powódka była zatrudniona u pozwanego od dnia 18 kwietnia 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku na podstawie umowy o pracę w wymiarze 1/2 etatu na stanowisku sprzedawcy, początkowo do 17 lipca 2013 roku na okres próbny, a następnie w dniu 18 lipca 2013 roku strony zawarły umowę o pracę na czas określony do dnia 17 lipca 2016 roku.

Pozwany prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ż.. Powódka w okresie zatrudnienia u pozwanego wykonywała pracę przy ul. (...) w G.. Pozwany nie posiada statusu zakładu pracy chronionej i nie ma możliwości przystosowania stanowisk pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pracownikiem reprezentującym pozwanego w sprawach pracowniczych jest pracownik działu kadr Z. F..

Orzeczeniem z dnia 27 października 2011 roku Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczył powódkę do znacznego stopnia niepełnosprawności do dnia 31 października 2014 roku. Jako przyczynę niepełnosprawności podano epilepsję (przyczynę oznaczono symbolem O6-E). W orzeczeniu stwierdzono, że powódka może podjąć pracę tylko w warunkach pracy chronionej.

Powódka została zatrudniona u pozwanego z inicjatywy M. W. – pracownika pozwanego. M. W. w imieniu powódki przekazała Z. F. dokumenty potrzebne w procesie rekrutacyjnym, uzyskane od powódki. Powódka wskazywała M. W., że choruje, ale nie podała konkretnie na co, nie przedstawiła orzeczenia o stopniu niepełnosprawności ani legitymacji rencisty. M. W. wiedziała jedynie, że powódka pobiera rentę, ale nie wiedziała z jakiego tytułu i założyła, że to jest renta rodzinna. Powódka dostarczyła pozwanemu legitymację rencisty, jednak nie przekazała zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku sprzedawcy, mimo że była wzywana na piśmie o pilne dostarczenie tego zaświadczenia. Powódka mimo braku tego zaświadczenia została dopuszczona do pracy. Pismem z dnia 12 września 2013 r. pracodawca wzywał powódkę do złożenia orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. W aktach osobowych powódki znajduje się kopia tego orzeczenia nadana do pracodawcy w dniu 30 września 2013 r.

Od dnia 19 sierpnia 2013 roku do dnia 31 października 2013 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Ze względu na nieobecność powódki w pracy M. W. dwukrotnie udawała się do miejsca zamieszkania powódki i przekazywała jej dokumenty, tj. listę płac, (...) oraz wynagrodzenie za pracę, bowiem pozwany dokonywał wypłat wynagrodzenia do rąk pracownika.

Wobec ponawianych próśb Z. F. o dostarczenie decyzji ZUS lub orzeczenia lekarza co do podstawy wypłaty renty powódka przekazała pracodawcy kopię orzeczenia o niepełnosprawności, które wpłynęło do pozwanego w dniu 1 października 2013 roku. Z. F. poinformowała powódkę, że nie może pracować u pozwanego i najlepiej by było, gdyby rozwiązano stosunek pracy na mocy porozumienia stron.

W dniu 30 października 2013 r. M. W. przyjechała do powódki, która miała zejść do jej samochodu zaparkowanego przed blokiem powódki. Po wejściu do samochodu powódka otrzymała od M. W. wynagrodzenie za miesiąc wrzesień 2013 roku i druk (...) oraz podpisała dokumenty listy płac za sierpień 2013 r. i listy obecności. Powódka podpisała również pismo o rozwiązaniu umowy za porozumieniem stron ze skutkiem na dzień 31 października 2013 roku, które przekazała M. W.. Całe spotkanie trwało około pół godziny i przebiegało w normalnej atmosferze. Podczas rozmowy powódka zachowywała się normalnie, nie była zdenerwowana czy wzburzona zaistniałą sytuacją. Powódka wzburzyła

się po powrocie do domu, kiedy sobie uświadomiła konsekwencje swojego zachowania, w szczególności po rozmowie z matką A. O..

Po przyjeździe do siedziby pozwanego M. W. przekazała otrzymane od powódki pismo Z. F., która na piśmie złożyła swój podpis i adnotację. Wkrótce potem powódka dzwoniła do M. W. z prośbą o wycofanie złożonego jej oświadczenia, natomiast M. W. poinformowała powódkę, żeby sprawę tę rozwiązała z Z. F.. Powódka rozmawiała z Z. F., która zwróciła jej uwagę, że może złożone oświadczenie wycofać na piśmie, czego jednak powódka nie uczyniła.

Pismem z dnia 2 października 2013 roku powódka złożyła do Prokuratury Rejonowej G.-Wschód w G. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Powódka wskazała, że zostały naruszone jej prawa pracownicze, bowiem zwolniono ją z pracy na podstawie złożonego pisemnego rozwiązania umowy o pracę, które zostało jej podstępnie podłożone do podpisu.

W wyniku przeprowadzonej – na wniosek powódki – w dniu 24 października 2013 roku w zakładzie pracy pozwanego kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy nie stwierdzono nieprawidłowości. Powódka została poinformowana o wynikach kontroli oraz o możliwości wycofania pisma z dnia 1 października 2013 roku w formie pisemnej. Nadto poinformowano powódkę, że w razie powrotu do pracy ze zwolnienia lekarskiego pozwany może rozwiązać z nią umowę o pracę za wypowiedzeniem z uwagi, że pozwany nie może zapewnić jej warunków pracy w warunkach pracy chronionej.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2013 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie naruszenia w dniu 1 października 2013 roku praw pracowniczych powódki przy rozwiązaniu umowy o pracę tj. o czyn z art. 218 § 1 k.k. z uwagi na brak znamion czynu zabronionego.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji zważył, że roszczenia powódki, sprowadzające się do ustalenia, że stosunek pracy między stronami nadal istnieje i nie został rozwiązany na mocy porozumienia stron, okazały się bezzasadne.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od wskazania na treść przepisu art. 86 § 1 i 2 k.c. i charakterystyki podstępu jako błędu oświadczenia woli, a następnie konkluzji, iż w przedmiotowej sprawie, przeciwnie do zarzutu powódki, nie miał miejsca błąd co do treści czynności prawnej. Zdaniem Sądu, dokument obejmujący oświadczenia woli stron został sporządzony w sposób odpowiadający prawu i brak jest podstaw do uznania, że oświadczenie powódki jest obarczone jakąkolwiek wadą, w tym brakiem swobody czy świadomości w trakcie składania oświadczenia woli lub błędu. Kontynuując, Sąd Rejonowy przytaczając treść art. 65 § 2 k.c. podjął rozważania dotyczące skuteczności porozumienia zawartego między stronami sporu i charakteru emocji, w tym zdenerwowania towarzyszących rozwiązaniu stosunku pracy.

W końcowej części Sąd I instancji wskazał podstawę prawną orzeczenia o kosztach, tj. art. 102 k.p.c. i uzasadnienie jego zastosowania oraz właściwe przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.).

**Apelację od wyroku** Sądu Rejonowego wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt 1, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 86 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne ustalenie, że powódka nie została wprowadzona w błąd na skutek działań pozwanego oraz art. 30 § 1 pkt 1 k.p. poprzez przyjęcie, że wolą powódki było rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron i prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności błędne ustalenia faktyczne w zakresie przyjęcie, że spotkanie powódki z M. W. miało miejsce 30 października 2013r.

Wskazując na powyższe powódka wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, w szczególności uwzględnienie powództwa i uznanie za nieważne porozumienia stron o rozwiązaniu umowy o pracę i ustalenie, iż stosunek pracy trwa nadal,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego

ewentualnie

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

W uzasadnieniu apelacji powódka wyjaśniła, iż oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę zostało złożone w dniu 1 października 2013r., zatem nie było możliwe podpisanie rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem w dniu 31 października 2013r. Dalej wywodziła, iż nie sporządzała dokumentu oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę, nie wręczała go M. W., co miała potwierdzić w swych zeznaniach świadek A. O.. Nadto na rozprawie apelacyjnej powódka podniosła, iż dokument ten został jej wręczony z plikiem innych dokumentów do podpisu, wobec czego nie mogła zapoznać się z jego treścią.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego od powódki za obie instancje. W uzasadnieniu podniósł, iż pismem z dnia 1 października 2013r. powódka wystąpiła z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron, co doszło do skutku z dniem 31 października 2013r.

#### **Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył co następuje:**

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Wyrok Sądu I instancji jest trafny i odpowiada prawu. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe, a dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne w przeważającej części.

Zarzuty apelacji zasadniczo Sąd Okręgowy uznał za niezasadne.

Jedynie w zakresie dat złożenia oświadczenia woli i rozwiązania stosunku pracy, Sąd uwzględnił zarzut apelacji. Niewątpliwie bowiem, oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę powódka złożyła w dniu 1 października 2013r., co wynika wprost z dokumentu oświadczenia woli dołączonego do akt osobowych, i o czym świadczy data złożenia powództwa do Sądu Rejonowego i data zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonego przez powódkę do Prokuratury Rejonowej G.-Wschód. Zarówno bowiem pozew jak i zawiadomienie K. O. wpłynęło do właściwych organów z dniem 4 października 2013r. Za rzeczywistą datę złożonego oświadczenia przyjąć należy 1 października 2013r. Powyżej omówiona omyłka Sądu, nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał w pozostałej części prawidłowych ustaleń odnośnie stanu faktycznego, a następnie w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego z zachowaniem wszelkich reguł oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego. W odniesieniu do pozostałych okoliczności podniesionych w apelacji chybiony jest zarzut naruszenia przepisu art. 233§ 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. potwierdza zasadę swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Ramy tej oceny wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego oraz zasadami logicznego myślenia, według których

sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważy materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd Rejonowy przeprowadził ocenę dowodów zgodnie z wymogami przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a wyraz tego dał w uzasadnieniu. Prawidłowo Sąd ocenił dowód z przesłuchania stron. Rację ma Sąd I instancji, że powódka w toku postępowania przedstawiła dwie wersje zdarzenia. W pozwie z dnia 2 października 2013 roku, jak i w piśmie procesowym z dnia 30 grudnia 2013 roku wskazała, że podczas spotkania wręczono jej jedynie do podpisania listę płac i listę obecności, a jak miało się zaraz okazać podpisała pisemne rozwiązanie umowy o pracę na mocy porozumienia stron. Przesłuchiwana przed Sądem podała, że po podpisaniu listy płac i listy obecności M. W. wręczyła jej do podpisania wypowiedzenie umowy o pracę, którego nie miała zamiaru podpisywać. Dopiero po krzykach i groźbach M. W., że „założy jej sprawę o oszustwo” powódka pod wpływem presji i zdenerwowania podpisała to wypowiedzenie. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zeznania powódki nie są wiarygodne ponieważ wersje podane przez nią nie dają się pogodzić. Oceny tego dowodu Sąd dokonał z uwzględnieniem okoliczności sprawy tj. także po analizie wersji przedstawionej w pozwie i zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonym do Prokuratury Rejonowej G.-Wschód. W tej sytuacji Sąd prawidłowo dał wiarę zgodnym zeznaniom świadków M. W. i Z. F.. Świadek A. O. nie była naocznym świadkiem zdarzenia i wiadomości o przebiegu spotkania córki z M. W. miała tylko z relacji powódki. Fakt, że nie widziała kartek w rękach powódki nie przesądza, że ta ich nie miała. W związku z powyższym zeznania A. O. nie mogą skutkować odmową dania wiary zeznaniom M. W. i Z. F..

Nie dopuścił się Sąd Rejonowy obrazy przepisów prawa materialnego.

Istotą sporu w niniejszej sprawie było czy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za porozumieniem stron z dnia 1 października 2013r. było ważne i skuteczne, czy też tak jak twierdzi powódka oświadczenie to zostało złożone pod wpływem błędu kwalifikowanego jakim jest podstęp, w konsekwencji jest nieważne, a stosunek pracy między stronami trwa nadal.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy za porozumieniem stron nie jest dotknięte wadą oświadczenia woli. Okoliczności złożenia oświadczenia, jego podpisania a następnie rozwiązania umowy o pracę kształtują się zgodnie z treścią zeznań świadków M. W. i Z. F.. Biorąc pod uwagę ustalony stan faktyczny, nie sposób mówić o wywołaniu u powódki za pomocą podstępu błędu. W tym zakresie Sąd Rejonowy kompleksowo i w sposób jednoznaczny, wskazując na orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach oraz Sądu Najwyższego, wyjaśnił, iż w niniejszej sprawie, strony zgodnie wyraziły swoją wolę i cel jaki stanowiło rozwiązanie stosunku pracy - poprzez oświadczenia wolne od błędu zrealizowały. Powódka sporządzając rzeczony oświadczenie, podpisała je w warunkach swobodnego podjęcia decyzji, o czym świadczy wykazany przez Sąd I instancji brak zdenerwowania, który ujawnił się u powódki dopiero po rozmowie z matką. Powódka nie działała pod wpływem błędu.

Wskazać należy, iż dla oceny oświadczenia powódki w kategoriach wad oświadczenia woli istotny jest moment składania oświadczenia woli, a nie późniejszy stan powódki w czasie rozmowy z matką A. O.. Jak właściwie zinterpretował zachowanie powódki Sąd, fakt iż po przekazaniu oświadczenia, pod wpływem rozmowy z matką zaczęła mieć wątpliwości co do słuszności podjętej decyzji, pozostaje bez znaczenia dla skuteczności oświadczenia złożonego w sposób prawidłowy.

Natomiast odnośnie zarzutu złożenia oświadczenia woli pod wpływem podstępu, do rozważań prawnych sformułowanych przez Sąd Rejonowy dodać można jedynie, iż aby przyjąć zaistnienie podstępu prawnie istotnego muszą być spełnione kumulatywnie dwie przesłanki, a mianowicie:

a) podstępne, a więc celowe i umyślne działanie autora podstępu skierowane na wywołanie błędu u innej osoby, (element intencjonalny – psychiczny)

b) złożenie przez tę osobę, pod wpływem błędu oświadczenia woli. Charakter samego błędu nie ma decydującego znaczenia (materialny – określone zachowanie się) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2000 r., II CKN 805/98 ;wyrok SN z dnia 30 marca 2012 r., III CSK 232/11, LEX nr 1217210).

Pierwszą z powyższych przesłanek szczegółowo opisał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazując że działanie podstępne jest zawsze działaniem zawinionym i umyślnym. Przy czym istotę podstępu stanowi nie chęć szkodenia, lecz niedozwolone naruszenie swobody decyzji innej osoby przez wytworzenie lub podsunięcie jej fałszywych przesłanek rozumowania, co z kolei prowadzi albo do podjęcia przez nią decyzji opartej na tych przesłankach, albo utwierdza ją w błędzie. Sama jednak intencja nie wystarczy, gdyż zamiar musi zostać zmaterializowany przez podjęcie określonego zachowania się (przesłanka druga). Artykuł 86 k.c. nie precyzuje, jaką postać przybiera to zachowanie. Należy zatem przyjąć, że o podstępie można mówić w przypadku każdego zachowania ukierunkowanego na wywołanie fałszywego przekonania u innej osoby, które skłoniło ją do dokonania określonej czynności prawnej" (wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 336/10). „Istotne jednak jest przede wszystkim, czy osoby, którym przypisuje się tego typu zachowania rzeczywiście je podjęły wobec osoby składającej oświadczenie woli" (wyrok SN z dnia 30 marca 2012 r., III CSK 232/11).

W przedmiotowej sprawie nie wystąpiła żadna z wyżej omówionych przesłanek. O braku wystąpienia błędu świadczy nie tylko fakt braku zdenerwowania szeroko skomentowany w uzasadnieniu Sadu I instancji, ale i treść zeznań świadków, zwłaszcza M. W., wskazującej, iż udała się pod adres powódki w celu doręczenia jej wynagrodzenia oraz uzyskania podpisów pod listami obecności. Okoliczność odebrania oświadczenia woli od powódki nie była nawet w sferze planowania u ww. przez co niewątpliwym jest, iż do podstępnego uzyskania oświadczenia woli przez pracodawcę nie mogło dojść.

Zdaniem Sądu, doświadczenie życiowe przemawia za tym, że powódka, która zataiła przed pracodawcą fakt zaliczenia jej do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności z konsekwencją pracy w zakładzie chronionym, wybrała za radą Z. F. najkorzystniejsze wyjście z sytuacji w postaci rozwiązania umowy na mocy porozumienia stron.

Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

W punkcie drugim, Sąd orzekł o kosztach postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.).

Odnośnie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Okręgowy o kosztach nie orzekł, mając na uwadze, iż koszty te przysługują, zgodnie z § 15 i 16 ww. rozporządzenia jedynie w przypadku złożenia przez pełnomocnika z urzędu wniosku wraz oświadczeniem, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części. W tym przedmiocie wypowiedział się SN w postanowieniu z dnia z dnia 23 lutego 2012 r. (V CZ 133/11), stwierdzając, że sformułowanie § 20 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), który jest tożsamy treścią z ww. § 16, nie pozostawia wątpliwości, że oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, powinno być wyraźnie sformułowanie we wniosku adwokata (radcy prawnego) o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej stronie postępowania z urzędu.

(-) SSR (del.) Magdalena Kimel (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia